

Arkadiusz Sołtysiak

Satanizm współczesny

Współczesny satanizm jest zjawiskiem niejednorodnym, odwołującym się do wielu tradycji i przyjmującym różne formy. Można jednak podać trzy cechy, które występując razem charakteryzują wszystkie jego odmiany. Po pierwsze, jest to wywyższenie własnej osoby, niekiedy przyjmujące formę samoubóstwienia. Po drugie, gwałtowny sprzeciw wobec zastanych norm i wzorców społecznych. Po trzecie wreszcie, wykorzystywanie rozmaitych wyobrażeń istot demonicznych oraz odwoływanie się do wiedzy tajemnej, co najczęściej niewiele ma wspólnego z kultem zła lub wiarą w osobowego Szatana.

Pewne zapowiedzi tak pojmowanego satanizmu pojawiły się w pierwszej połowie XVI wieku. Wówczas to w Europie Zachodniej, a zwłaszcza w Niemczech i we Włoszech, pojawili się liczni czarnoksiężnicy–nekromanci, otwarcie i bezkarnie przyznający się do kontaktów z duchami oraz do paktu z diabłem. Największy rozgłos zyskał Johann lub Georg Faust (1490[?]–1539[?]), z którego imieniem wiązano później popularne *grimoire* – księgi magiczne zawierające zaklęcia służące do przywoływania duchów. Czarnoksiężnicy działali zupełnie jawnie i często cieszyli się poparciem władców. Jednak już w drugiej połowie XVI wieku, w związku z narastaniem konfliktu pomiędzy katolikami i protestantami oraz coraz powszechniejszym polowaniem na czarownice, okultyzm stopniowo wyszedł z mody. Ostatni sławny czarnoksiężnik, John Dee, zmarł w Anglii w roku 1596.

W XVII stuleciu upowszechniło się przeświadczenie o wszechobecności czarownic, które służą Szatanowi biorąc udział w orgiastycznych sabatach, szkodząc sąsiadom i składając ofiary z dzieci. W tym okresie pojawiły się także prawdziwe przypadki składania ofiar Szatanowi, stanowiące imitację barwnych i krwawych opisów rozpowszechnianych przez łowców czarownic. Najlepiej udokumentowany przypadek to sprawa trucicielki La Voisin, która w latach 70–tych XVIII wieku organizowała czarne msze, zabijała niemowlęta i sporządzała trucizny dla dam dworu Ludwika XIV, chcących pozbyć się konkurentek lub zemścić na wiarołomnym kochanku. Jej działalność wyszła na jaw, gdy markiza de Montespan, odtrącona kochanka króla, usiłowała otruć swoją następczynię. La Voisin została aresztowana w marcu 1679 roku i spalona na stosie, podobnie jak wielu spośród jej pomocników. Zaangażowani w sprawę arystokraci

zostali skazani na banicję lub areszt domowy. Ponieważ powołana przez króla komisja wykryła, że niemal 300 osób z otoczenia króla korzystało z usług trucicielki, sprawa została utajniona, zaś jej akta w roku 1709 spalono.

W wieku XVIII procesy czarownic stawały się coraz rzadsze, zaś Szatan coraz częściej pojawiał się w literaturze nie jako upostaciwienie zła, lecz jako postać tragiczna i niejednoznaczna. Prekursorem takiego spojrzenia był John Milton (1608–1674), autor "Raju utraconego" (*Paradise Lost*). W poemacie "Zaślubiny Nieba i Ziemi" (*Marriage of Heaven and Hell*) Williama Blake'a (1757–1827) Szatan został przedstawiony jako siła aktywna, przeciwstawiająca się niezmiennemu i surowemu Bogu. Z kolei Charles Baudelaire (1821–1867) opublikował w swoim zbiorze "Kwiaty zła" bluźniercze litanie do Szatana.

Połączenie tradycji literackiej, wciąż obecnego strachu przed czarownicami oraz przesądów związanych z modnym w tym okresie okultyzmem i wolnomularstwem doprowadziło do pojawienia się w drugiej połowie XIX wieku mitu zorganizowanej i ściśle zakonspirowanej światowej organizacji mającej na celu uprawianie krwawego kultu Szatana i umacnianie jego władzy na Ziemi. Głównym twórcą tego mitu był anarchistyczny francuski dziennikarz Gabriel Jogand-Pages (1854–1907) publikujący pod pseudonimem Leo Taxil. W latach 1881–1897 ogłaszał on kolejne dzieła napisane jakoby przez samych satanistów, pełne opisów krwawych rytuałów, bluźnierstw oraz planów zdobycia władzy nad światem. Fikcja ta na tyle mocno zakorzeniła się w opinii publicznej, że gdy wreszcie Jogand-Pages oświadczył, że wszystko jest jego wymysłem, stwierdzono, że sataniści zmusili go do odwołania prawdy. Mit współczesnego konspiracyjnego satanizmu, nawiązujący do katolickich oskarżeń wobec XIII-wiecznych katarów i XIV-wiecznych templariuszy, utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

Na przełomie XIX i XX wieku wielu literatów wykorzystywało rewelacje Taxila. W latach 1891–92 na łamach "Echo de Paris" ukazała się w odcinkach powieść Jorisa-Karla Huysmansa zatytułowana "La Bas", zawierająca szczegółowy opis czarnej mszy. Motywy satanistyczne pojawiły się w dziełach dekadentów. W Polsce Stanisław Przybyszewski opublikował "Synagogę Szatana" (1902), w której usiłował wyjaśnić czarownictwo złymi warunkami życia kobiet. Pewne elementy mitu satanizmu pojawiły się także w gotyckiej powieści grozy, której najwybitniejszym przedstawicielem był Edgar Allan Poe. Jednak największe piętno na współczesnym satanizmie odcisnął nie on, lecz Howard Phillips Lovecraft (1890–1937), który między innymi wymyślił *Necronomicon*, nieistniejącą księgę zawierającą zaklęcia służące do wzywania straszliwych sił z zaświatów. Obecnie wśród młodych ludzi zainteresowanych okultyzmem krąży wiele wersji pseudo-*Necronomiconu*, zwykle zawierających tłumaczenia magicznych tekstów sumeryjskich.

Tradycja literacka dostarcza współczesnemu satanizmowi powszechnie zrozumiałej symboliki oraz wyobrażeń złych mocy. Natomiast podstawy filozofii tego nurtu wywodzą się wprost z XVIII-wiecznego libertynizmu oraz XIX-wiecznego okultyzmu. Najstarszą grupą, która odpowiada częściowo definicji współczesnego satanizmu, był Klub Ognia Piekielnego założony przez Filipa księcia Wharton i działający w Anglii w latach 1719–1721. Arystokraci i arystokratki należący do Klubu zbierali się w tawernie, uprawiali rozpustę i bluźnili. Nazwa Klubu została błędnie przypisana

późniejszemu Towarzystwu Dyletantów (Society of Dilettanti) założonemu w roku 1736 przez sir Francisa Dashwooda (1708–1781). Była to grupa młodych arystokratów-libertynów, którzy spotykali się w tawernie i dzielili wrażeniami z podróży zagranicznych – wśród nich znalazł się podobno także Benjamin Franklin. Sam Dashwood był deistą i propagatorem religii starożytnej Grecji – wzniósł nawet świątynię Apollinowi i Bachusowi. Przypisuje mu się wyrycie na bramie opactwa Medmenham hasła "Fay ce que voudras", które w powieści "Gargantua i Pantagruel" znajdowało się na bramie opactwa Theleme – później zostało ono podchwyczone przez Crowleya, a za jego pośrednictwem trafiło do neopogaństwa oraz do kultury masowej. We Francji libertynizm reprezentowany był przede wszystkim przez Dontiena Alphonse'a François de Sade (1740–1814), według którego celem życia jest przyjemność, dla której należy łamać obowiązujące normy moralne. W libertynizmie Sade'a brak jednak elementów okultystycznych.

Tradycja okultystyczna, nawiązująca do XVI-wiecznych czarnoksiężników została w połowie XIX wieku usystematyzowana przez Alphonse'a Louisa Constanta (1810–1875), któremu przypisuje się opublikowanie rytuału czarnej mszy i utworzenie Kościoła Karmelu, zakonu skupiającego księży i zakonnice oddających cześć Szatanowi. Wydaje się, że było to pomówienie, jednak mit Kościoła Karmelu stał się elementem tradycyjnej historii satanizmu. Rzeczywistą grupą był natomiast Kabalistyczny Zakon Różokrzyżowców (Ordre Kabbalistique de la Rose-Croix), założony w roku 1888 przez Josephina Péladan (1858–1918) i Stanisława de Guait (1860–1898). Ten drugi swoim zachowaniem – ubierał się na czerwono, był aktywny tylko w nocy, zaś w dzień zażywał narkotyki – prowokował liczne ataki środowisk traktujących poważnie mit rozpowszechniany przez Leo Taxila. Zakon Różokrzyżowców przeżył swoich założycieli i działa obecnie na marginesie ruchu New Age.

Poważny wpływ na współczesny satanizm wywarła Helena Bławatska (1831–1891), twórczyni Towarzystwa Teozoficznego (1875), która połączyła europejską tradycję okultystyczną z elementami religii orientalnych. W jej wizji dzieje świata dzielą się na siedem okresów zakończonych kataklizmami lub ingerencją istot z innych planet. Podczas każdego okresu dominowała inna Rasa Podstawowa. Pierwsze dwie były niematerialne i rozmnażały się przez pączkowanie. Po nich nastąpili Lemuryjczycy, od których wywodzą się potwory, oraz olbrzymi Atlantydzcy, którzy dali początek Toltekom, Aztekom, Semitom, Akadyjczykom i Egipcjanom. Z wybranych Semitów powstała piąta Rasa Podstawowa – Aryjczycy, którzy w czasach współczesnych dadzą początek kolejnej Rasie Podstawowej. Jak pisze Bławatska w swojej książce "The Secret Doctrine", nastąpi to w Ameryce Północnej.

Najbardziej znanym nowożytnym okultystą jest Aleister Crowley (1875–1947). W latach 1898–1901 należał on do Zamkniętego Zakonu Złotego Świtu (Hermetic Order of the Golden Dawn), największej w tym okresie angielskiej grupy okultystycznej, założonej w roku 1887 przez Samuela Mathersa (1854–1918). Podczas pobytu w Kairze w 1904 roku Crowley otrzymał od swego ducha opiekuńczego Aiwaza księgę zatytułowaną Liber AL vel Legis. Prawdopodobnie powstała ona podczas seansu narkotycznego. W roku 1907 Crowley założył własny zakon okultystyczny noszący nazwę Srebrna Gwiazda (Argentum Astrum), zaś w roku 1912 przyłączył się do Ordo

Templi Orientis (OTO), masońskiej loży założonej w Niemczech w roku 1902 przez Theodora Reussa. W latach 1923–1947 Crowley był przywódcą OTO. Przedtem jeszcze założył na Sycylii Opactwo Thelemy (cf. Dashwood), w którym rozwijana była magia seksualna, nawiązująca do tantry. Po śmierci Crowleya OTO przeżywał znaczne problemy, ostatnio jednak rozwija się bardzo prężnie w Stanach Zjednoczonych. Jego obecnym przywódcą jest prawdopodobnie Bill Heidrick ukrywający się pod pseudonimem Hymenaeus Beta.

Crowley nie był satanistą, choć przybrał magiczne imię Bafometa i często sam siebie nazywał Bestią. Jego idee jednak bardzo wpłynęły na współczesny satanizm. Świat według Crowleya rozwija się dzięki interakcji pomiędzy żeńskim i materialnym Nu oraz męskim i dynamicznym Had. Z ich połączenia powstaje jedność Ra-hoor-khuit, z której wynika świadomość, dalej dzieląca się na męską część o imieniu Chaos oraz żeńską – Babalon. Tworzą oni triadę prawdziwych bogów, oddzielonych od rozumu bezkresną otchłanią. Celem inicjacji jest pogrążenie się w otchłani, anihilacja, a następnie odrodzenie w postaci "dziecka otchłani", które może osiągnąć najwyższy, siódmy stopień inicjacji – Ipsissimus – i stać się "mistrzem wszelkich rodzajów istnienia, zupełnie wolnym od zewnętrznej lub wewnętrznej konieczności". Ten jednak, kto nie potrafi opuścić otchłani, zostaje Czarnym Bratem, skupionym na powiększaniu własnej potęgi i coraz bardziej oddalonym od Ra-hoor-khuit.

Własną ścieżkę inicjacji Crowley ściśle wiązał z kosmologią. W jego koncepcji następowały po sobie trzy eony. Najpierw był eon matriarchalny Izydy, zastąpiony przez patriarchalny eon Ozyrysa. W roku 1904, kiedy Crowley otrzymał objawienie, rozpoczął się eon Horusa (nazywanego *Her-Wer*), stanowiący syntezę opozycji poprzednich eonów. Przejście pomiędzy eonami to "równonoc bogów". W koncepcji Crowleya można dostrzec wpływy teozofii, filozofii dialektycznej oraz ewolucjonizmu. Istotę trzeciego eonu wyraża prawo Thelemy: "Czyń, cokolwiek zechcesz – oto całe Prawo" (Do what thou wilt shall be the whole of the Law, AL I:40), zapożyczone za pośrednictwem Dashwooda od Rabelais. Crowley wierzył w reinkarnację, a zwłaszcza w to, że sam był odrodzonym Eliphazem Levim, który zmarł 6 miesięcy przed jego narodzinami.

Jednym z licznych uczniów Crowleya był Eugen Grosche, znany bardziej jako Gregor A. Gregorius. W latach 1927–1963 był on przywódcą niemieckiej grupy Fraternitas Saturni, luźno powiązanej z OTO. Koncepcja Gregoriusa, nawiązująca do teorii Hansa Hörbigera (1860–1931), zakładała istnienie dwóch sił – przyciągającej i odpychającej – dzięki którym wszechświat może się rozwijać. Słońce symbolizuje pierwszą z nich, zaś Saturn drugą. Wkrótce, wraz z nadejściem Ery Wodnika, Słońce znajdzie się pod dominacją Saturna (w tradycyjnej astrologii Wodnik jest domem Saturna) i nastąpi nowy eon. Elita duchowa, a więc saturnijczycy, będzie coraz potężniejsza i coraz bardziej oddalona od świata. Powstaną specjalne klasztory, w których wtajemniczeni będą osiągać kolejne etapy 33-stopniowej inicjacji, na wzór obrządku szkockiego. Inicjacja saturnijska różni się od crowleyowskiej tym, że nie ma tu przejścia przez otchłani i zniszczenia osobowości, lecz tylko stopniowe poznawanie tajemnic magii i wykorzystywanie przeciwieństw do własnego rozwoju. Z ostatnim stopniem wtajemniczenia związany jest GOTOS (Gradus Ordinis Templi Orientis

Saturni) – istota nadnaturalna, która powstaje dzięki działalności magicznej saturnijczyków i działa jako demon–pomocnik.

Przykładem Czarnego Brata według Crowleya był Austin Osman Spare (1886–1956). Spare w swoich nielicznych dziełach przedstawił dość oryginalną ideę panteistycznej istoty Kia, która z miłości do siebie stworzyła materię. Żywe istoty są organami Kia, które mają za zadanie jednoczyć się z nią i dostarczać jej bodźców poprzez sprawianie sobie przyjemności na wszelkie możliwe sposoby. Koncepcja Spare'a, a zwłaszcza jego magia chaosu, wykorzystująca podświadomość jako naturalne połączenie z Kia, jest współcześnie rozwijana przez Petera Carrola, przywódcę angielskiej grupy Illuminati of Thanateros.

Wymieniani do tej pory czarnoksiężnicy, pisarze i okultyści to prekursorzy współczesnego satanizmu, który wyłonił się z tradycyjnego okultyzmu dopiero w drugiej połowie XX wieku. Za jego twórcę uważa się powszechnie Antona Szandora LaVeya (1930–1997), który w roku 1966 proklamował założenie Kościoła Szatana i ogłosił się czarnym papieżem. LaVey, a właściwie Howard Stanton Levey, stworzył z siebie bohatera kultury masowej i umiejętnie łącząc własną filozofię z mitem Taxila doprowadził do tego, że satanizm stał się ideologią przyciągającą zarówno antyklerykalnych ateistów, jak i szukających mocnych wrażeń kandydatów na mistrzów czarnej magii. LaVey opublikował pięć książek, z których pierwsza, zatytułowana "Szatańska Biblia" (*The Satanic Bible*, 1969) stała się bestsellerem i została przetłumaczona na kilkanaście języków, w tym polski.

Kościół Szatana uzyskał w Kaliforni status zarejestrowanego związku wyznaniowego. Po okresie największego rozkwitu w latach 1969–1975, gdy liczba aktywnych członków osiągnęła 250, zaś sympatyków kilka tysięcy, rozpoczął się kilkunastoletni kryzys. Dopiero w latach 90–tych satanizm LaVeya znów stał się popularny, głównie dzięki Internetowi oraz wielkiej ekspansji New Age i postmodernizmu. Sam LaVey zmarł na zawał serca w roku 1997; władzę po nim objęła Blanche Barton, ostatnia z jego licznych kochanek i matka jedynego syna LaVeya, Satana Xerxesa. Ostatnio Kościół Szatana przeżywa znaczne trudności w związku z konfliktem pomiędzy Blanche Barton a córkami LaVeya: Karłą, a zwłaszcza Zeeną.

LaVey, pomimo pielęgnowanego przez siebie mitu, nie może być uznany za wyznawcę zła. Był on zdecydowanym ateistą i materialistą, wyrafinowanym estetą i prowokatorem. Istotę jego filozofii można streścić w dwóch zdaniach: "Czyń, cokolwiek chcesz, dopóki żadna nie zasługująca na to osoba nie zostanie skrzywdzona twoim działaniem" oraz "Życie to wielkie zaspokojenie – śmierć to wielka abstynencja! Bierz więc jak najwięcej z życia tu i teraz". Pomimo materializmu, LaVey był zwolennikiem magii, którą pojmował w duchu Crowleya jako działanie prowadzące do wywoływania zdarzeń niemożliwych przy użyciu normalnych środków. Tego rodzaju zasada magii przypomina dziecięcą wiarę, że jeśli pragnie się czegoś wystarczająco mocno, stanie się to rzeczywiste.

W pismach swych LaVey najwięcej miejsca poświęcił zagadnieniom etycznym oraz technice magicznej, natomiast sprawy czasu i możliwości przewidywania przyszłości w inny sposób, niż na drodze wyznaczania celów, niezbyt go interesowały. Jest to zresztą cecha charakterystyczna współczesnego satanizmu, który jest właściwie odmianą

antyklerykalnego ateizmu i w związku z tym wyklucza możliwość predykcji na drodze objawienia, zaś odstępstwa od tego muszą być uznane za niekonsekwencję. LaVey zresztą okazał się niekonsekwentny w swojej wizji życia pozagrobowego. W jednym miejscu stwierdził, że jest ono niemożliwe i dlatego trzeba korzystać z wszelkich uciech życia, w innym zaś dopuścił możliwość uzyskania wiecznej świadomości opartej na woli, a nawet reinkarnacji – tu wyraźnie dostrzec można wpływ Crowleya.

Najbardziej interesująca wypowiedź LaVeya na temat czasu została opublikowana w jego drugiej książce, zatytułowanej "Szatańskie Rytuały" (*The Satanic Rituals*, 1972). Cała książka zawiera kompilacyjny opis różnych fikcyjnych rytuałów satanistycznych, najczęściej wymyślonych przez Lovecrafta. Na samym końcu znalazł się zupełnie niepasujący do kontekstu dwustronicowy tekst "The Unknown Known", w którym LaVey przedstawił cykliczną koncepcję czasu, nawiązującą wprost do Gregora A. Gregoriusa.

Czas w ujęciu LaVeya dzieli się na okresy dziewięcioletnie, gdyż dziewiątka to liczba Szatana. Dwa takie okresy, podczas których następuje akcja i reakcja, składają się na Działanie (*Working*). Początek i koniec każdego Działania to Rok Działania, zaś środek wyznacza szczyt jego intensywności. Działanie jest nazwą każdej czynności magicznej w okultyzmie XX-wiecznym. Dziewięć okresów osiemnastoletnich to Era (162 lata), 9 Er to Wiek (1458 lat), zaś 9 Wieków to Epoka (13122 lat). Nawiasem mówiąc, dwie Epoki składają się mniej więcej na erę precesyjną, ale LaVey tego nie zauważył i skupił się na właściwościach Wieku.

Każdy Wiek może być ognisty lub lodowy, w zależności od tego, w jaki sposób jest sprawowana kontrola nad ludźmi. Podczas Wieku Lodu ludzie są zmuszani do poniżania się i tłumienia swoich naturalnych własności. Z kolei podczas Wieku Ognia zachęca się ich do dogadzania sobie i otwierania na własne popędy. Podczas Wieku Lodu przeważa Bóg, zaś podczas Wieku Ognia Szatan (traktowani jednak jako symbole, a nie osoby). Co 18 lat następują ważne wydarzenia, które wpływają na właściwości kolejnego Działania, odpowiadające charakterowi Wieku. Ostatni Wiek Lodu rozpoczął się w roku 508, jego kulminacja nastąpiła w 1237, zaś zakończył się w roku 1966, a więc wraz z założeniem Kościoła Szatana. LaVey przewidywał, że podczas pierwszego Działania Wieku Ognia Kościół Szatana będzie jeszcze w stadium dzieciństwa, natomiast podczas drugiego Działania (1984–2002) osiągnie dojrzałość "i jego władza będzie pełna mądrości, rozumu i radości". Trudno powiedzieć, na ile predykcja LaVeya sprawdza się, nie ulega natomiast wątpliwości, że jego koncepcja cyklu 9-letniego sprawdziła się w przypadku Kościoła Szatana, zresztą nie do końca w sposób, który LaVey by sobie życzył. W 9 lat po założeniu Kościoła Szatana, w roku 1975 (a więc w trzy lata po publikacji "Szatańskich Rytuałów") nastąpił rozłam w organizacji LaVeya i większość jej aktywnych członków założyła Świątynię Seta. Dziewięć lat później LaVey rozwiódł się z Diane Hegarty i popadł w związku z tym w poważne kłopoty finansowe, które wciąż trapią Kościół Szatana. Wreszcie 1 listopada 1993 roku urodził się jego syn i następca, Satan Xerxes. Wszystkie wymienione tu wydarzenia odegrały kluczową rolę w historii Kościoła Szatana. Sam LaVey zmarł niemal dokładnie cztery lata po narodzeniu syna, a więc poza wyznaczonym przez siebie cyklem.

Cele, które satanizm powinien w przyszłości osiągnąć, zostały przez LaVeya ujęte w pięciu punktach. Najważniejszym z nich jest stratyfikacja, czyli wyraźne oddzielenie

od siebie silnej i odpowiedzialnej elity oraz słabych i głupich mas. Wśród środków prowadzących do stratyfikacji LaVey wymienia eugenikę, telewizję, oraz tworzenie getta dla ludzi o stadnej mentalności. Drugi cel to opodatkowanie wszystkich kościołów, a zwłaszcza tych niekompetentnych i bezużytecznych. Do głosu dochodzi tutaj ateizm i antyklerykalizm LaVeya. Trzeci punkt to usunięcie z prawa elementów religijnych i przywrócenie *Lex Talionis*. W kolejnych dwóch punktach LaVey dał wyraz swojemu wyrafinowanemu hedonizmowi. Stwierdził, że należy dążyć do upowszechnienia produkcji sztucznych towarzyszy ludzi – androidów – oraz do umożliwienia dowolnego kształtowania swego otoczenia. Pod koniec życia stało się to niemal obsesją LaVeya. Obecnie wzrost wydajności komputerów umożliwia tworzenie coraz bardziej wyrafinowanej ułudy rzeczywistości i wydaje się, że ostatni cel zostanie osiągnięty.

Świątynia Seta, która oddzieliła się od Kościoła Szatana w roku 1975, powstała dzięki Michaelowi Aquino (ur. 1946), wykładowcy politologii i oficerowi armii Stanów Zjednoczonych. Aquino był członkiem kierownictwa Kościoła Szatana, jednak dość prędko przestał mu się podobać materializm i autorytarny sposób sprawowania władzy przez LaVeya. W noc przesilenia letniego 1975 roku odbył rytuał przyzwania Księcia Ciemności i otrzymał objawienie od Seta, które spisał w "Book of Coming Forth by Night". Świątynia Seta została oparta na zupełnie innych zasadach, niż Kościół Szatana. Został w niej ściśle określony sześciostopniowy system inicjacji, celem zaś stało się nie sprawianie sobie przyjemności, lecz samodoskonalenie za pomocą magii.

Aquino kierował Świątynią w latach 1975–1979. Gdy uznał, że okres jej tworzenia skończył się, przekazał władzę następcy znanemu pod pseudonimem Anubis. Ten w ciągu lat 1979–1982 doprowadził niemal do rozpadu Świątyni, a następnie ją opuścił. W latach 1982–1996 Michaelowi Aquino udało się odbudować organizację. W chwili obecnej Świątynia Seta jest kierowana przez Dona Webba, autora poczytnych powieści. Liczebność jej członków w roku 1986 była szacowana na 500–1000, obecnie może sięgać nawet 5000.

Najważniejszym elementem doktryny Świątyni Seta jest opozycja materialnego wszechświata oraz Seta jako archetypu izolowanej inteligencji, przeciwstawiającej się naturze. Natura Seta jest przedmiotem teologicznej spekulacji i nie ma zgody, czy jest on osobą, symbolem, archetypem, czy też ideą. Według Aquino Set określa sam siebie jako akt własnej woli. Ludzie mogą przyjąć wobec Seta postawę dwojaką: albo zignorować go i działać zgodnie z naturą, albo też podążać ku niemu i przeciwstawiać się naturze, aby w końcu osiągnąć nad nią i nad sobą pełną kontrolę. Słowem kluczowym określającym ścieżkę inicjacji w Świątyni Seta jest egipski hieroglif Cheper (Xeper), przedstawiający skarabeusza i oznaczający stawanie się.

Filozofia Aquino i jego kontynuatorów – Dona Webba i Rogera Whitakera – nawiązuje świadomie do późnostarożytnej lewej gnozy oraz posługuje się licznymi wyobrażeniami zapożyczonymi z kultury starożytnego Egiptu. Jednak członkowie Świątyni Seta poszukują technik magicznych w różnych kulturach i tworzą system eklektyczny, najbardziej nawiązujący do wolicjonalnej magii Crowleya. Zwłaszcza Roger Whitaker, założyciel Politechniki Okultystycznej (Occult Institute of Technology, 1998), może być uznany za kontynuatora Crowleya. W obrębie Świątyni działają liczne Zakony specjalizujące się w wydzielonych odmianach magii.

Aquino, podobnie jak Crowley, podzielił dzieje świata na eony. Lata 1904–1966 to eon Horusa (HarWer), rozpoczęty objawieniem Crowleya. Objawienie LaVeya zapoczątkowało przejściowy eon Szatana (1966–1975), w którym Set i HarWer nie oddzielili się jeszcze od siebie. Według Aquino to właśnie HarWer, stworzony przez Seta jako jego jaźń emocjonalna, przekazał Liber AL vel Legis Crowleyowi – dlatego księga ta jest tak niespójna i emocjonalna. W roku 1975, równocześnie z objawieniem Aquino, Set i HarWer rozdzielili się. Słowem kluczowym eonu Seta jest Cheper, dzięki któremu jaźń może uświadomić sobie własne istnienie i zapragnąć rozszerzyć je poprzez działanie. Koncepcja eonu wykracza poza czas linearny, gdyż różne eony mogą istnieć obok siebie: Ordo Templi Orientis według Setyjczyków wciąż pozostaje w eonie Horusa, zaś Kościół Szatana w eonie Szatana. Eon jest uzależniony od ludzi i musi nastąpić synchronizacja ich działań w celu jego utrzymania. Ma to związek ze ścieżką inicjacyjną, która różni się od tej stosowanej przez Crowleya. Nie chodzi w niej o unicestwienie osobowości i rozpuszczenie jej we wszechświecie, lecz wręcz przeciwnie, o odizolowanie świadomości od wszechświata. Tylko w ten sposób można w pełni uczestniczyć w eonie Seta. Wtajemniczony najwyższego stopnia, Ipsissimus (do tej pory tylko Aquino osiągnął ten stopień), potrafi nie tylko doskonale zsynchronizować się z własnym eonem, lecz także rozpoznawać i wykorzystywać eony potencjalne.

Wizja przyszłości w Świątyni Seta nie jest sprecyzowana. Ani Aquino, ani jego następcy nie dążą do powiększania liczby swych uczniów za wszelką cenę, uważając, że tylko nieliczni wybrani przez Seta mogą uzyskać wtajemniczenie. Pod koniec lat 70-tych w Świątyni panowały nastroje apokaliptyczne, gdyż Aquino uznał, że ludzkość zmierza ku zagładzie atomowej lub ekologicznej i tylko Setyjczycy przetrwają, jeśli będą wytrwali na drodze do Seta, zgodnie z następującym ustępem z "Book of Coming Forth by Night": "I seek my Elect and none other, for mankind now hastens toward an annihilation which none but the Elect may hope to avoid. And alone I cannot preserve my Elect, but I would teach them and strengthen their will against the coming peril, that their blood may endure to do this. I must give further of my own essence to my Elect, and should they fail, the Majesty of Set shall fade and be ended". Obecnie jednak wizja zagłady została zupełnie porzucona i Świątynia Seta jest uważana tylko za instrument do wspomagania rozwoju Setyjczyków.

Niektóre z Zakonów Świątyni Seta zajmują się poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o życie pośmiertne. Na razie jedni Setyjczycy wierzą w to, że kresem inicjacji jest dotarcie do Seta i osiągnięcie takiego stanu, w którym stabilna i nieśmiertelna świadomość potrafi przekształcać wszechświat materialny zgodnie ze swoją wolą. Inni określają wieczną przyszłość egipskim słowem Neheh i uważają ją za wielką ciemność władaną przez nieśmiertelnego Seta, do której można dotrzeć działając zgodnie ze słowem Cheper.

Do Kościoła Szatana i Świątyni Seta nawiązuje wiele mniejszych grup satanistycznych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Z kolei w Europie Zachodniej, a zwłaszcza w Anglii i krajach skandynawskich, pojawił się w latach 80-tych i 90-tych zupełnie odmienny nurt satanizmu, w którym połączone zostały elementy ideologii nazistowskiej, satanizmu i neopogaństwa. Jest bardzo prawdopodobne, że za

powstaniem takiego połączenia stoi David Myatt, angielski narodowy socjalista i jeden z przywódców skrajnie prawicowej bojówki Combat 18.

David Myatt, ukrywający się pod licznymi pseudonimami, założył w połowie lat 70-tych Zakon Dziewięciu Kątów (Order of Nine Angles). Trudno powiedzieć, czy Zakon kiedykolwiek rzeczywiście działał, czy też służył wyłącznie za narzędzie propagandowe. W każdym razie od początku lat 80-tych w obiegu pojawiały się różne ulotki i broszury sygnowane przez Zakon, przedstawiające wizję ściśle tajnej organizacji satanistycznej, posługującej się własnymi księgami i składającej ofiary z ludzi. W latach 90-tych wiele takich tekstów pojawiło się w Internecie i wreszcie w roku 1998 Myatt (jako Stephen Brown) poinformował, że Zakon schodzi do podziemia. Oznacza to zapewne, że Zakon spełnił swoje zadanie jako magnes przyciągający młodych ludzi i skłaniający ich do zakładania własnych grup, które mogłyby następnie włączyć się w nurt nazistowski.

Na wzór Zakonu powstało kilka rzeczywistych organizacji. Wiele z nich założył Kerry Bolton, nowozelandzki współpracownik Myatta. Najstarszą z nich jest Zakon Lewej Ścieżki (Order of the Left-Hand Path, 1982), który przekształcił się w Ordo Sinistra Vivendi, a następnie w Zakon Mrocznego Ognia (Order of the Dark Fire). Miał on za zadanie przyciągać antyklerykalnych materialistów, a więc satanistów w stylu LaVeya. Otwarcie ideologię nazistowską głosi Czarny Zakon (The Black Order, 1993), w roku 1998 przekształcony w Biały Zakon Thule. Wreszcie nurt neopogański reprezentuje Bractwo Jarli Baldra (Fraternity of the Jarls of Baelder, 1990), w obrębie którego działa tajna grupa nazywana Bractwem Lokiego. Wszystkie te grupy mają jedno zadanie: przyciągać młodych ludzi i przygotowywać ich do walki w imię idei czystości rasowej.

Zarówno Zakon Dziewięciu Kątów, jak i grupy satelickie proponują różnego rodzaju ścieżki inicjacyjne, mające na celu wzmocnienie adeptów i przekształcanie ich w odważnych, pewnych siebie wojowników. Inicjacja obejmuje zarówno trening fizyczny i poznawanie sztuk walki, jak i dążenie do zjednoczenia się z naturą, z jej przeciwieństwami niezbędnymi do rozwoju. Jej wynikiem jest osiągnięcie poziomu Nadczłowieka.

Czas w tym ujęciu jest cykliczny i podzielony na eony. Z pism Myatta wynika, że został on zainspirowany pismami Heleny Bławatskiej. Podobnie jak ona wierzy w to, że kolejna rasa powstanie z Aryjczyków. Jednak nie będzie to proces naturalny, lecz ciężka i dramatyczna walka. Co prawda obecna cywilizacja i związany z nią eon nazarejski są w fazie schyłkowej, ale oznacza to również osłabienie samych Aryjczyków, którzy popadają w kosmopolityzm i tracą czystość rasową. Przywrócenie czystości rasowej i wyszkolenie armii gotowych na wszystko wojowników – oto cel deklarowany przez Myatta i jego towarzyszy. Walka rozpocznie się za około 50 lat i w jej wyniku powstanie nowy gatunek człowieka nazywany Homo Galactica (sic!) lub Homo Europaeus. Jego przedstawiciele będą żyć w harmonii z naturą i "igrać z gwiazdami". Powstanie również o wiele doskonalsza cywilizacja, zgodna z właściwościami nowego gatunku.

Z Davidem Myattem przez pewien czas współpracował Varg Vikernes (ur. 1973), założyciel Norweskiego Frontu Pogańskiego (Norsk Hedensk Front, 1994), obecnie odbywający wyrok 21 lat więzienia za morderstwo. W roku 1998 Vikernes zerwał z Myattem, twierdząc, że jest on nieczysty rasowo, jednak wiele z idei Zakonu Dziewięciu

Katów przeniknęło do jego ideologii. Również Vikernes uznaje podział czasu na eony i następstwo ras, jednak w jego neopogańskim ujęciu kolejna rasa pojawi się w wyniku ingerencji nordyckiego boga Wotana, którego mistycznym ciałem jest rasa aryjska. Higiena rasowa w takim ujęciu staje się powinnością religijną, gdyż dzięki niej Wotan staje się silniejszy i może chronić świat przed zagrożeniami.

Bibliografia:

Baschwitz K., *Czarownice. Dzieje procesów o czary*, Warszawa 1971

Crowley A., *Magic in Theory and Practice*, New York 1929

Flowers S.E., *Lords of the Left-Hand Path. A History of Spiritual Dissent*, Smithville 1997

LaVey A.Sz., *The Satanic Bible*, New York 1969

LaVey A.Sz., *The Satanic Rituals*, New York 1972

Lovecraft H.P., "Historia Necronomiconu", *Kruk* vol. 1, nr. 1 (1997), pp. 24–25

Myatt D.W., "The Arts of Civilisation. Aryan Culture and the Importance of Honour, Curiosity and Conquest", *Bélder* vol. 6, nr. 1/2 (1995), pp. 47–50

Sołtysiak A., "Współczesne grupy i organizacje satanistyczne", *The Peculiarity of Man* 3 (1998), pp. 125–152

Wilson G., *Dualism and the Cycles of Time*, Wellington 1995